

Jest smog, ale mieści się w normie - przekonuje WIOŚ. Jednak dzisiaj biegać nie powinniśmy

Mieszkańcy narzekają na jakość powietrza, natomiast Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska uspokaja, że w tym i ubiegłym roku ani razu nie zostały przekroczone normy alarmowe dotyczące pyłów PM 10. Takie dane podczas sesji sejmiku przedstawił radnym inspektor Krzysztof Gaworski.

Rozbieżność wynika z tego, że informacje m.in. na stronie internetowej WIOŚ wskazują, że jakość powietrza jest bardzo zła, natomiast inspektor posługuje się danymi średniorocznymi i tu sytuacja wypada o wiele lepiej.

- Poziom alarmowy, który ma wpływ na nasze zdrowie został ustalony na poziomie 300 mikrogramów na metr sześcienny. Jedynie dwa lata temu mieliśmy przekroczony ten poziom w Zdieszowicach i Kędzierzynie-Koźlu, gdzie analizatory wskazały poziom stężenia na poziomie 301 mikrogramów na metr sześcienny.

Inaczej sytuację określają czujniki WIOŚ umieszczone w Prudniku, Kędzierzynie-Koźlu, Opolu i Zdieszowicach, gdzie przekroczenie norm pyłów PM 10 wynosi od 300 do 500 procent.

Krzysztof Gaworski pytany o złą jakość powietrza uważa, że zanieczyszczenie jest podobne, jak w inne dni, ale problemem jest pogoda, czyli brak wiatru. - Wczoraj i dziś temperatura jest podobna, ale dzisiaj nie mamy wiatru, mgła wisi nad Opolem i te pyły się nie unoszą. Więc nasze oddziaływanie jest stałe, natomiast warunki zewnętrzne mamy takie, jakie mamy. Na pewno nie powinniśmy dzisiaj biegać - powiedział inspektor.

Podobna pogoda jak dziś może się utrzymać przez resztę tygodnia, co może sprzyjać smogowi.